

I kwartał 2016 r. w branży instalacyjnej

Podsumowanie rynku

OPRACOWAŁ: JANUSZ STAROŚCIK

I kwartał 2016 roku był w zasadzie dobry zdaniem większości respondentów. Różnice w ocenie dotyczyły wielkości wzrostu, od kilku procent lub stabilizacji (producenci), do nawet dwucyfrowych wzrostów (reprezentanci firm dystrybucyjnych).

PKB i sytuacja w produkcji

PKB

Jak podał GUS w tzw. szybkim szacunku PKB w połowie maja 2016, PKB liczony w cenach stałych 2015 roku wzrósł realnie w I kw. 2016 r. o 2,9%. Oczekiwany wzrost określany był na poziomie 3,4-3,5%. Na spowolnienie wzrostu gospodarczego wpłynęły m.in. mniejsza sprzedaż detaliczna, produkcja przemysłowa oraz prawdopodobnie niższa dynamika inwestycji.

Produkcja przemysłowa i budowlano-montażowa

Ryzykiem, mającym wpływ na osłabienie wzrostu gospodarczego w Polsce w 2016 roku, mogą być spada-

jące nakłady inwestycyjne. Średnie tempo wzrostu produkcji przemysłowej w pierwszych trzech miesiącach tego roku (2,9% r/r) wyraźnie spowolniło w porównaniu z IV kwartałem 2015 r. (5,6% r/r). Wnioski płynące z publikacji danych o produkcji przemysłowej potwierdzają także słabe odczyty z innych sektorów gospodarki, które wskazują m.in. na bardzo słabą koniunkturę w budownictwie (w I kw. 2016 r. średnie tempo spadku produkcji budowlano-montażowej wyniosło 11,6% r/r, wobec spadku o 1,4% r/r w IV kw. 2015 r.).

Według wstępnych danych, na podstawie wyników z dużych przedsiębiorstw budowlanych, produkcja sprzedana budownictwa obniżyła się w pierwszym kwartale o 13,3%. Prawdopodobnie dane dla całej zbiorowości przedsiębiorstw budowla-

Na rynku instalacyjno-grzewczym w I kwartale 2016 roku... pozytywnie?

Rynek instalacyjno-grzewczy w Polsce w I kwartale 2016 roku ogólnie oceniany był pozytywnie. Bardziej pod kątem wielkości wzrostów, oceniany była przez firmy dystrybucyjne, gdzie w kilku przypadkach wzrosty sprzedaży były sygnalizowane na poziomie dwucyfrowym.

Bardziej powściągliwi w swojej ocenie byli producenci, którzy wzrosty szacowali na niższym poziomie. Wydaje się, że jedną z podstawowych przyczyn była wyprzedaż po „zatowarowaniach”, jakie miały miejsce w IV kwartale 2015 i spowodowane były potrzebą wykonania rocznych planów zakupowych i w styczniu 2016 z powodu planowanych podwyżek cen. Inna przyczyna zróżnicowania oceny poziomu wzrostu jest różna sytuacja w różnych grupach produktowych, co przekłada się bezpośrednio na poziom zapotrzebowania i ich sprzedaży.

Kilka dość wyraźnie widocznych tendencji rynkowych:

- aby być konkurencyjnym na rynku firmy stosują odchudzanie produktów;
- odczuwalny brak wykwalifikowanych fachowców reprezentujących wysoki poziom techniczny, na rzecz mniej wykwalifikowanej, ale tańszej siły roboczej;
- pewnym standardem stało się wynagradzanie instalatorów przez producentów za montaż ich urządzeń;
- pewnym problemem jest poziom oferowanych cen w Internecie, co jednak z drugiej strony nie zawsze znajduje pokrycie w dostępności towaru w oferowanej cenie, gdy przychodzi do możliwości realizacji takiego zamówienia;
- palącą potrzebą rynku wydaje się poziom doradztwa technicznego. Coraz częściej stosuje się

w budownictwie technologie poprawiające efektywność energetyczną, przez co zmniejsza się zapotrzebowanie na ilość dostarczanego ciepła. Tymczasem np. dla budynków gdzie wystarczające byłoby urządzenie o mocy np. 8 kW w dalszym ciągu stosuje się urządzenia np. o mocy 23-24 kW, tak na wszelki wypadek. Także kwestia stosowania regulatorów pogodowych wbrew pozorom nie jest w dalszym ciągu rozwiązaniem standardowym, prościej jest bowiem zainstalować termostat włącz-wyłącz. To wskazuje, że Dyrektywa ErP jeszcze nie wpłynęła w pełni na świadomość instalatorów w zakresie doradzania inwestorom co do doboru osprzętu, który pozwalałaby na lepsze wykorzystanie urządzeń pod kątem efektywności energetycznej. Dyrektywa ErP nie pokazuje różnic w wypadku nieprawidłowego doboru kotła. W dalszym ciągu instalowane są kotły z otwartą

komorą spalania pochodzące z zapasów magazynowych stworzonych w 2015 roku, pomimo dopuszczenia ich do stosowania tylko dla instalacji ze wspólnym przewodem powietrzno-spalinowym, natomiast nie są dopuszczone kotły typu turbo z zamkniętą komorą spalania.

Pompy ciepła. Większość respondentów wskazuje na wzrosty sprzedaży w tej grupie towarowej. Różnice polegają na ocenie stopy wzrostu, chociaż kilka opinii wskazywało na stagnację lub nawet lekkie spadki sprzedaży. Ogólnie ocena rozwoju rynku była oceniana na poziomie od -15% do +20%. Realnie można przyjąć wzrost sprzedaży dla pomp ciepła na poziomie ok. 2-5%.

Kolektory słoneczne. Po raz pierwszy od kilku lat dał się zauważyć wynik ujemny w sprzedaży tych

nych wskażą jednak mniejszy spadek, niż obecnie szacowany.

Według wstępnych danych GUS produkcja budowlano-montażowa w marcu 2016, obejmująca roboty o charakterze inwestycyjnym i remontowym, zrealizowana na terenie Polski przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób, była niższa o 15,8% niż w marcu 2015, gdy odnotowano wzrost o 2,9%, a w porównaniu do lutego 2016 była wyższa o 20,6%.

Po wyeliminowaniu wpływu czynników o charakterze sezonowym produkcja budowlano-montażowa ukształtowała się na poziomie niższym o 13,9% niż w marcu 2016 roku i o 3,0% w porównaniu z lutym 2016. W stosunku do marca 2015 spadek produkcji odnotowano we wszystkich działach budownictwa.

W jednostkach zajmujących się głównie robotami budowlanymi specjalistycznymi w tym instalacjami – o 15,7%, a w firmach, w których podstawowym rodzajem działalności jest wznoszenie budynków – spadek wyniósł 10,8%.

Według wstępnych danych w marcu 2016 r. odnotowano również spadek cen w produkcji budowlano-montażowej – o 0,8%. W pierwszym kwartale 2016 r. ceny produkcji sprzedanej przemysłu były o 1,4% niższe w porównaniu z analogicznym pierwszym kwartałem 2015 r. (kiedy notowano również spadek o 2,7%), a ceny produkcji budowlano-montażowej – o 0,7% (spadek w ubiegłym roku o 0,4%). Jeśli chodzi o koniunkturę gospodarczą w Polsce w I kwartale 2016, to głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego w pierwszym kwartale był po-

pyt krajowy. Tempo wzrostu popytu krajowego instytut szacuje na 3,3 %.

Zamówienia publiczne

W pierwszym kwartale 2016 roku w Biuletynie Zamówień Publicznych było ogłoszonych o ponad 8,4 % mniej przetargów niż a analogicznym okresie 2015 roku (źródło: eGospodarka). Spadek ten można powiązać ze zmianą konfiguracji na polskiej scenie politycznej. W wielu instytucjach publicznych postępowania przetargowe mocno ograniczono, redukując do niezbędnego minimum lub nawet wstrzymano. Spadki to również efekt swego rodzaju konsolidacji budżetowej. Spadek ilości zamówień publicznych względem IV kwartału 2015 roku wyniósł 24,97 %.

Budownictwo mieszkaniowe

W budownictwie mieszkaniowym, będącym podstawowym odbiorcą urządzeń grzewczych, w I kwartale odnotowano pozytywne wyniki, jednak już nie tak spektakularne, jak w poprzednich kwartałach.

Przedstawione przez GUS dane wskazują, że w porównaniu do I kwartału 2015 roku nastąpiły dalsze wzrosty.

Wyższa niż w I kwartale 2015 roku była:

- liczba mieszkań oddanych do użytkowania o 17,7%,
- liczba inwestycji, na których budowę wydano pozwolenia o 9,7%,
- liczba rozpoczętych budów dla inwestycji mieszkaniowych o 7,9%.

Na rynku instalacyjno-grzewczym w I kwartale 2016 roku... pozytywnie?

urządzeń rok do roku. Od czasu ustania programu wsparcia dla kolektorów słonecznych, systematycznie spada sprzedaż tych instalacji dla małych instalacji w domach jednorodzinnych. Duże inwestycje, które w ostatnich kwartałach ciągnęły ten rynek, w I kwartale 2016 roku miały mniej realizacji, co jest raczej tradycyjne w tym okresie czasu. Niemniej jednak, należy przypomnieć i podkreślić znaczenie inicjatywy SPIUG dotyczącej podtrzymania i rozwoju rynku kolektorów słonecznych w Polsce, który w dalszym ciągu ma duży niewykorzystany potencjał. Głównymi kierunkami tych działań jest konieczność uregulowań formalnych dotyczących charakterystyk technicznych kolektorów, aby baza porównawcza była jednakowa i pozwoliła wyeliminować granie charakterystykami, co prowadziło do nieporozumień w przeszłości. Podsumowując I kwartał 2016 roku można przy-

jąć spadki sprzedaży tych instalacji na poziomie 20-30%. Te spadki są dużo większe w wypadku kolektorów próżniowych.

Kotły gazowe wiszące. W tej grupie produktowej, po wprowadzeniu wymogów ekoprojektu dominują urządzenia kondensacyjne, choć w dalszym ciągu są wyprzedawane zapasy magazynowe kotłów konwencjonalnych stworzone w 2015 rok przed wejściem w życie wymogów dyrektywy ErP. Do sprzedaży dopuszczone są tylko kotły konwencjonalne o mocy do 30 kW z wysokoefektywną pompą obiegu, stosowane do instalacji ze wspólnym przewodem spalinowym. Zniknęły prawie całkowicie z rynku kotły typu turbo.

Można zaobserwować coraz większą dominację kotłów kondensacyjnych i tu też pojawia się walka cenowa. Można zakładać pewien lekki spa-

dek sprzedaży kotłów wiszących o ok. 5% przy jednoczesnym wzroście kotłów wiszących kondensacyjnych o ok. 60%. Spadek ten wynika ze znacznego spadku sprzedaży kotłów konwencjonalnych, oraz dużo niższego niż zwykle poziomu sprzedaży kotłów na modernizacje i wymiany, co z kolei jest konsekwencją łagodnej zimy początku 2016 roku.

Przeptywowe podgrzewacze do wody. W tej grupie produktowej, która tradycyjnie już od lat przeżywa regres, zanotowano w tym kwartale pewien wzrost na poziomie ok. 20%, co raczej trudno wytłumaczyć w sposób jednoznaczny i należy traktować jako przypadek incydentalny. Przeptywowe gazowe podgrzewacze do c.w.u. są urządzeniami tradycyjnie używanymi obecnie w sferze modernizacji. Można także przypuszczać, że w niektórych

miastach zaczęto podchodzić poważnie do kwestii czystego powietrza i modernizacja nie obejmuje wymiany tylko starych urządzeń na nowe, ale także wykorzystanie istniejącej infrastruktury gazowej do wymiany starych kotłów węglowych służących do produkcji c.w.u. na czystsze ekologicznie urządzenia gazowe. Niemniej jednak należy trendy dotyczące rozwoju rynku tych urządzeń uważnie obserwować w przyszłych kwartałach.

Gazowe kotły stojące. Rynek gazowych kotłów stojących, ma w dalszym ciągu tendencję spadkową rzędu ok. 30%, która pogłębiła się z uwagi na znaczny spadek sprzedaży kotłów konwencjonalnych. Obecnie w I kwartale 2016 roku, ok. 90% rynku tych kotłów stanowiły urządzenia kondensacyjne, które zanotowały prawie 30% wzrost w stosunku do I kwartału 2015.

Inwestorzy indywidualni

Tradycyjnie, największy udział z wynikiem 50,2% w ogólnej liczbie mieszkań oddanych do użytkowania mieli inwestorzy indywidualni, którzy w okresie I kwartału 2016 r. oddali do użytkowania o 4,8% mniej mieszkań niż w I kwartale 2015 roku. W tej grupie odnotowano wzrost liczby mieszkań, na których budowę wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym o 9,1% w porównaniu do wzrostu w I kwartale 2015 roku o 15,3%. Wzrosła również o 12,2% liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto.

Od wielu kwartałów można zaobserwować pewną stałą tendencję spadkową w liczbie oddawanych mieszkań przez inwestorów indywidualnych, są to spadki niewielkie. Tendencja ta jest jednak

ważna dla dostawców urządzeń grzewczych, ponieważ inwestorzy indywidualni są głównymi odbiorcami ich urządzeń. Deweloperzy z kolei realizują inwestycje budownictwa wielorodzinnego głównie w miastach i korzystają często z przyłączy ciepła sieciowego.

Deweloperzy

Udział deweloperów w I kwartale 2016 r. w liczbie mieszkań oddanych do użytkowania wyniósł 46,1%. W tej grupie inwestorów wzrost wyniósł 53,7% w porównaniu do I kwartału 2015 r., kiedy odnotowano spadek o 15,3%.

Deweloperzy uzyskali także o 5,9% więcej pozwoleń na budowę niż I kwartale 2015 roku, kiedy odnotowany wzrost wyniósł 13,3%. Odnotowano również o

0,5% wzrost liczby mieszkań, których budowę rozpoczęto. Dla porównania, w I kwartale 2015 roku ten wzrost wyniósł 7,8%.

Od stycznia liczba rozpoczynanych inwestycji deweloperskich przestała rosnąć. To niemała zmiana, jeśli wziąć pod uwagę, że wcześniej przez ponad 2 lata dane GUS wskazywały co kwartał na wzrost rozpoczynanych inwestycji.

Deweloperzy dziś ostrożniej patrzą w przyszłość. Jednym z takich czynników może być podatek bankowy, który spowodował, że o kredyt jest trudniej poprzez realny spadek zdolności kredytowej, i dodatkowo wyższy jego koszt. Ponadto, od stycznia 2016 chcąc kupić mieszkanie na kredyt, trzeba posiadać 15% wkładu własnego, a nie jak w 2015 roku 10%. ■

MIB: finansowanie Mieszkania Plus

Wykorzystanie do finansowania programu Mieszkanie Plus gruntów należących do państwa zapowiedział minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk. Program finansowany będzie także ze środków osób, które zdecydują się na wykup mieszkania. Minister poinformował, że program ma być realizowany na nieruchomościach „niezbyt atrakcyjnych w sensie finansowym”.

Najważniejszym filarem programu ma być Narodowy Fundusz Mieszkaniowy. Zostaną do niego wniesione na podstawie ustawy grunty Skarbu Państwa, które w tej chwili są w dyspozycji wojewodów, starostów, czy też w gestii różnych agencji, np. Agencji Mienia Wojskowego, Agencji Nieruchomości Rolnych. Grunty, które są w gestii spółek Skarbu Państwa, będą przenoszone do funduszu na podstawie umów cywilno-prawnych.

Z założeń programu wynika, że mieszkania będą dostępne w dwóch opcjach: na wynajem oraz na wynajem z doświadczeniem do własności. Pierwsza z nich zakłada, że koszt wynajmu wyniesie od 10 do 20 zł za 1 m² (w zależności od lokalizacji). Resort zakłada, że większość osób zdecyduje się na opcję wynajmu z wykupem mieszkania. Jeśli najemca zdecyduje się wybrać takie rozwiązanie, będzie musiał płacić wyższy o 20% czynsz niż w przypadku wynajmu bez opcji wykupu.

Szef MIB zaznaczył, że do realizacji programu powołany zostanie inwestor zastępczy w formule Narodowego Operatora Mieszkaniowego. Na dzisiaj nie ma decyzji, kto będzie inwestorem zastępczym; czy przekształcony będzie jeden z istniejących podmiotów, czy też powołany nowy. Korzystać z programu będą mogły osoby, które nie mają i nie miały mieszkań.

Na rynku instalacyjno-grzewczym w I kwartale 2016 roku... pozytywnie?

Grzejniki. W tej grupie zanotowano pewne wzrosty, będące wynikiem kończenia inwestycji, głównie deweloperskich w I kwartale 2016 roku. Według respondentów, wzrost dotyczył grzejników stalowych, którego poziom szacuje się ok. 25-30% przy równoczesnym spadku sprzedaży grzejników aluminiowych na poziomie ok. 40-50%.

Inne produkty. W grupie kotłów na paliwa stałe, sytuacja wydaje się stabilna ze wskazaniem na tendencję lekko wzrostową.

Wzrosty sprzedaży dotyczą głównie bardziej zaawansowanych technologicznie kotłów z zasilaniem automatycznym. Udział kotłów tradycyjnych w dalszym ciągu jest duży – na poziomie 60%. Sprzedaż pozostałych artykułów instalacyjnych: dystrybutorzy szacują wzrost na poziomie ok. 10%.

Podsumowanie:

Stosunkowo niezłe w dalszym ciągu wyniki w budownictwie mieszkaniowym przekładają się w dużym stopniu także na pozytywne wyniki w branży instalacyjno-grzewczej.

Aby jednak nie powtarzać treści omówionych wyżej, warto zaznaczyć, że zawirowania po wyborach, jakie mają miejsce w Polsce, powodują, że wielu inwestorów przyjęło pozycję wyczekującą. Także na przykładzie działań wokół ustawy o OZE, trudno mieć nadzieję, że obecne władze wykażą się dalekosiężnym myśleniem strategicznym i będą przychylniej patrzyły na wytwarzanie ciepła z OZE. Wykorzystanie węgla w energetyce urosło do sprawy politycznej, nawet za cenę utrwalenia kiepskiej jakości powietrza w Polsce, ponieważ działania podejmowane przez część producentów kotłów na paliwa węglowe na rzecz

podwyższenia wymagań czystości tych urządzeń do klasy IV i V także, jak na razie nie znajdują akceptacji decydentów.

Pojawiły się nowe programy dofinansowania wymiany kotłów węglowych na gazowe, pompy ciepła i instalacje kolektorów słonecznych, ale jeszcze nie widać ich efektów, przy jednoczesnej niepewnej sytuacji dotyczącej programu Prosument prowadzonego przez NFOŚiGW. Nowe przepisy dotyczące F-gazów spowodowały pojawienie się niepewności co do przyszłości rozwoju rynku dla pomp typu split. Do tego dochodzi projekt stałego dozoru pomp ciepła przez UDT, co generowałoby nowe opłaty. Na razie po I kwartale 2016 roku nastroje w branży wydają się umiarkowanie optymistyczne, ale czuć pewną atmosferę wyczekiwania, co przyniesie najbliższa przyszłość.